

Paulina Mróz

Uniwersytet Jagielloński

ZAPIS FONETYCZNY JAKO ZJAWISKO TYPOGRAFICZNE

Artykuł poświęcony jest zapisowi fonetycznemu rozpatrywanemu z perspektywy typograficznej¹. Zapis fonetyczny to nieco marginalne zagadnienie typograficzne. Niewiele osób się nim zajmowało, więc literatura na ten temat nie jest zbyt obszerna. *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego* [Polański 1999: 366] definiuje *alfabet fonetyczny* jako „zespół symboli fonetycznych” i szerzej – jako „uniwersalny system transkrypcji fonetycznej, oparty na zasadzie wzajemnie jednoznacznej odpowiedniości między zbiorem głosek (sygnałów mowy) a zbiorem ustalonych symboli fonetycznych” [Polański 1999: 367].

Zapis fonetyczny staranny w pracach z zakresu polskiej fonetyki ma dwie odmiany: międzynarodową i sławistyczną. Ta pierwsza została opracowana przez Międzynarodowe Towarzystwo Fonetyczne (Association Phonétique Internationale) [Polański 1999: 366; Dukiewicz, Sawicka 1995: 13]. Druga odmiana, transkrypcja sławistyczna, jest lepiej dostosowana do potrzeb fonetyki języków słowiańskich. Taki zapis „składa się w zasadzie z liter alfabetu łacińskiego, do których dodano niewielką stosunkowo liczbę nowych symboli i liter z innych alfabetów oraz szereg znaków diakrytycznych” [Dukiewicz, Sawicka 1995: 14]. Istnieje też zapis uproszczony, tzw. półfonetyczny, w którym zasadniczo nie stosuje się znaków fonetycznych, lecz ortograficzne. Zapis taki zastosowali m.in. W. Lubaś i S. Urbańczyk [1994] w *Podręcznym słowniku poprawnej wymowy polskiej*, a także B. Dunaj w opublikowanych na łamach „Języka Polskiego” *Zasadach poprawnej wymowy polskiej*. Autor ten pisał:

By ułatwić korzystanie z zasad czytelnikom nieznającym zapisu fonetycznego, stosuję pisownię półfonetyczną, wykorzystującą znaki ortograficzne. Tylko wyjątkowo, gdy nie ma możliwości oddania wymowy za pomocą ortografii, wprowadzam specjalne znaki fonetyczne, np. *ī*, *ō*. Aby odróżnić znaki graficzne od głosek, te pierwsze zapisuję w postaci wielkich liter [Dunaj 2006: 163].

¹ Jego podstawę stanowi praca magisterska pt. *Notacja fonetyczna*, napisana pod kierunkiem prof. dra hab. B. Dunaja. Niniejszy tekst został przedstawiony podczas Warsztatów Młodego Edytora (Rabka, 1–3 kwietnia 2011 r.).

- a) przed P, B: *em, om*, np. *tempy* 'tępy', *zemby* 'zęby' *kompac* 'kapać', *rombac* 'rąbać',
 b) przed T, D, C, DZ, CZ: *en, on*, np. *pentać* 'pętać', *tendy* 'tędy', *wienć* 'więc', *pszen-
 dza* 'przędza', *renczny* 'ręczny', *konć* 'kąć', *mondry* 'mądry', *niechconcy* 'niechęcy', *żondza*
 'żądza', *sonczyć* 'saczyć'.

[Dunaj 2006: 163]

Podobną opinię dotyczącą stosowania konkretnej odmiany alfabetu fonetycznego mają D. Ostaszewska i J. Tambor:

Wybór tej formy zapisu został podyktowany dwoma głównie względami – powszechnością jej stosowania w dotychczasowej polskiej tradycji badań fonetycznych (co ułatwi studentom korzystanie z książek i artykułów dotyczących problematyki fonetycznej) oraz skalą trudności transkrypcji międzynarodowej [Ostaszewska, Tambor 2000: 18].

Zapis międzynarodowy został zastosowany w *Słowniku wymowy polskiej* pod red. M. Karasia i M. Madejowej [1977]. Pełne zestawienie znaków zapisu międzynarodowego i sławistycznego wraz z przykładami można odnaleźć u L. Dukiewicza i I. Sawickiej [Dukiewicz, Sawicka 1995: 15]. Pokazuje ono wyraźnie istotne różnice między oboma sposobami zapisu.

Tab. 1. Znaki międzynarodowego alfabetu fonetycznego i ich odpowiedniki w transkrypcji sławistycznej

Alfabet fonetyczny		Przykłady	Alfabet fonetyczny		Przykłady
międzynarodowy ^a	slawistyczny		międzynarodowy ^a	slawistyczny	
i	i	wici [viɕi]	ʒ	ž	kazdy [kagdi]
ɨ	y	syty [siti]	ɕ	š	siano [ɕano]
e	ě	cioc [ciɔɕ]	ʒ	ž	ziarno [žarno]
ɛ	e	senec [senɛ]	x	x	chuebro [xueɾo]
a	a	foja [foja]	ɣ	ɣ	klechda [kleɣda]
u	u	baba [baba]	ɕ	š, ž	chiniy [ɕine]
ɔ	o	oko [oko]	ʎ	ʎ, ɣ	hijiena [hijiena]
o	ó	wodek [vovɛk]	ɸ	ɸ	przeka [ɸvɛɕka]
u	u	luk [luk]	b	b	baba [baba]
j	ĭ	jojo [jojo]	t	t	trawa [travo]
w	u	łapa [wupa], auto [owto]	d	d	dudek [dudek]
r	r	ruk [ruk]	k	k	kot [kot]
l	l	łato [lato]	g	g	noga [nogo]
ʃ	ʃ	łapa [ʃapa]	e	k', K	kino [cino]
m	m	mama [mama]	ɟ	g', ĝ	magiczny [magjɟni]
n	n	noć [noć]	ɤ	—	ucho [ʔuxɔ], ech [ʔɤs]
ɲ	ń	koń [kɲɔ]	ʃ	c	czeko [ʃɛʃkɔ]
ɟ	ȝ	reka [roɟko]	ɟʒ	ʒ	noćny [noʒni]
f	f	fala [fala]	ʃ	ž	czarny [ʃɔrni]
v	v	wzala [vɔla]	ɟʒ	ž	drożdże [droʒdʒɛ]
s	s	sok [sok]	ʃ	č	ciasto [ʃɛsto]
z	z	koza [koza]	ɟʒ	ž	dzieć [ɟʒɛtɕɛ]
ʃ	š	szyszka [ʃiʃka]			

Różnice te można zilustrować zapisem np. takiego zdania: *Tamten wrzesień był deszczowy* [Dukiewicz, Sawicka 1995: 13]:

[tamten vʒeɛpɪ bɪw dɛʃʃɔvɪ] – międzynarodowy alfabet fonetyczny,

[tamten vʒeɛn byu dɛʃɔvɪ] – sławistyczny alfabet fonetyczny.

Można zauważyć wyraźne podobieństwa i różnice między zapisami, a także trudności w odczytaniu poszczególnych znaków, zwłaszcza liter: *l, ń, ś, w (v), y* oraz dwuznaków: *sz, cz, rz*. Dla osoby nieznającej znaków fonetycznych mogą one stanowić istotną trudność w nauce wymowy.

W tym porównaniu nie został uwzględniony zapis półfonetyczny, który opiera się niemal wyłącznie na znakach ortograficznych. Do odczytania zapisanego w ten sposób tekstu nie jest potrzebna znajomość żadnych znaków fonetycznych, jego odbiorcą może być więc każda osoba. Takie rozwiązanie zastosowali S. Jodłowski i W. Taszycki w swoich *Zasadach pisowni polskiej i interpunkcji. Słowniku ortograficznym*. Poniżej cytuję fragment słownika [Jodłowski, Taszycki 1997: 5].

(10) **Zatrata dźwięczności wewnątrz wyrazów**

Zamiast szybka, ławka, waliska mówimy: szypka, łałka, waliska. Świadczy to, że również wewnątrz wyrazu głoski dźwięczne tracą dźwięczność, jeśli występują przed spółgłoskami bezdźwięcznymi. W tych wyrazach bowiem przed bezdźwięczną spółgłoską *k* zamiast *b, w, z* pojawia się *p, f, s*.

Także zamiast młodszy, grubszy, zdrowszy mówimy: młotszy, grupszy, zdrofszy; w tych wyrazach bowiem spółgłoski *d, b, w* tracą dźwięczność pod wpływem następującej po nich spółgłoski bezdźwięcznej *sz*.

Omówiona tu zatrata dźwięczności spółgłosek nie ma również wpływu na pisownię wyrazów.

Podkreślone wyrazy zapisano zgodnie z wymową. Zawierają one litery polskiego alfabetu, więc są łatwe w odczytaniu. Takie rozwiązanie jest proste pod względem typograficznym, nie trzeba używać licznych znaków diakrytycznych i znaków spoza alfabetu łacińskiego. Zmniejsza się też ryzyko popełnienia błędu w zapisie. Powyższy zapis fonetyczny zastosowali też wspomniani wyżej W. Lubaś i S. Urbańczyk w *Podręcznym słowniku poprawnej wymowy polskiej* [Lubaś, Urbańczyk 1994: 60].

autoryzacja: altoryzacja, NIE: auto-; *dlp* -cji, NIE: -c-i
autostop: alto'stop / altosto'p, NIE: auto-; *dlp* -pu; *msclp* -pie
autostrada: altostrada, NIE: auto-; *msclp* -adzie
autyzm: altysm / -tyzm, NIE: aut-, -tys; *msclp* -źmie / -zmie
awans: awąs / awans; *dlp* -su; *msclp* -sie
awaria: awarja; *dlp* -rji, NIE: -ri
awersja: awersja; *dlp* -sji, NIE: -s-i

Można zauważyć, że poza znakami alfabetu łacińskiego użyli oni też diakrytyków, m.in. przecinka pod ostatnią literą oznaczającego bezdźwięczność czy falę nad literą oznaczającą nosowość. Taki zapis jest wersją pośrednią między zapisem półfonetycznym a tym w pełni fonetycznym i stanowi doskonały wstęp do nauki znaków fonetycznych.

W dalszej części artykułu zamierzam przyjrzeć się temu, jak alfabet fonetyczny jest realizowany w różnych publikacjach językoznawczych. Zacznę od książki, której odbiorcą może być każdy, nie tylko filolog. Mam tutaj na myśli *Słownik nazw własnych: ortografia, wymowa, słowotwórstwo i odmiana* autorstwa J. Grzeni [Grzenia 1998: 32].

ę przed *p, b* wymawiamy jako [em], np. *Kępno* [Kempno], *Lębork* [Lembork];
ą przed *p, b* wymawiamy jako [om], np. *Stąporków* [Stomporkuf], *Dąbrowski* [Dombrofski];

ę przed *t, d, c, dz, cz, dź* wymawiamy jako [ent, end, enc, endz, encz, endź], np. *Kęty* [Kenty], *Łąbędy* [Uabendy], *Święcayty* [Sfjencajty], *Międzyrzecz* [Mjendzyrzecz], *Nałęczów* [Nauenczuf] (w zebranych materiałach brak przykładu nazwy własnej z *ędź*);

ą przed *t, d, c, dz, cz, dź* wymawiamy jako [ont, ond, onc, ondz, oncz, ondź], np. *Piątek* [Pjontek], *Łądek* [Londek], *Łąck* [Uonck], *Goniądz* [Goñonc], *Mączynski* [Monczyjski] (nie zanotowano przykładu nazwy własnej z *ądz*);

ę przed *ć, dź* wymawiamy jako [eńć, eńdź], np. *Okęcie* [Okeńće], *Sędzimir* [Seńdźimir];

Autor zastosował zapis półfonetyczny. Wyjątkiem jest głoska [l] notowana jako *u niezgłoskotwórcze* [u]. Niemniej jednak dla niefilologa zapis ten powinien być w pełni zrozumiały, w przeciwieństwie do zapisu sławistycznego, który jest stosowany w licznych pracach z zakresu fonetyki. Poniżej podaję przykłady zaczerpnięte z *Gramatyki polskiej* J. Strutyńskiego i *Gramatyki języka polskiego* H. Wróbla.

znak	przykład
i	ĩżyńer (inżynier)
ĩ	ięść
ĩ	koĩsk'i (koński)

J. Strutyński [1987: 14]

i	ja [ja]
ĩ	geĩsi [geĩsi]
ĩ	łom [uom]
u	auto [auto]
u	wąsy [vou̯sy]

H. Wróbel [2001: 27]

i i i u u u

Zestawienie pokazuje podobieństwo występujące w obu pracach w zapisie diakrytyków zastosowane przez H. Wróbla oraz J. Strutyńskiego (w tym przypadku symbolu nosowości i symbolu niezgłoskotwórczości). Bliskie położenie diakrytyków nosowości i niezgłoskotwórczości nie powoduje błędów przy odczytywaniu tekstu. Istnieje jednak prawdopodobieństwo, że farba drukarska może „zmienić” diakrytyki litery w zupełnie inne znaki. Takie zjawisko wystąpiło np. w pracy A. Nagórki *Zarys gramatyki polskiej (ze słowotwórstwem)* [1996].

- 3 – twarda, przedniojęzykowo-zębowa, zwarto-szczelinowa, dźwięczna, ustna (*pieniądze*)
- ǣ – miękka, środkowojęzykowo-prepalatalna, zwarto-szczelinowa, dźwięczna, ustna (*dzień, dziś*)
- [3'] – miękka, prepalatalno-zazębowa, zwarto-szczelinowa, dźwięczna, ustna (*pajac i laleczka* w wymowie krakowskiej, *dziki* w wymowie kresowej)
- ǣ – twarda, przedniojęzykowo-dziąsłowa, zwarto-szczelinowa, dźwięczna, ustna (*dżungla*)
- [ǣ] – miękka, prepalatalno-zadziąsłowa, zwarto-szczelinowa, dźwięczna, ustna

[Nagórko 1996: 61]

Patrząc na powyższy fragment książki, nie dostrzega się połączenia diakrytyków, ponieważ są one rozdzielone. Natomiast w przypadku próby digitalizacji może dojść do połączenia znaków. I tak np. zapis zmiękczonej głoski *dź*, tj. ǣ, może spowodować złączenie diakrytyków i powstanie strzałki, która sama w sobie w fonetyce w tej pozycji nie występuje. A. Tomaszewski, znany typograf, w swojej publikacji *Architektura książki* nazywa ten problem „pułapkami kolorowymi”: „Drobne światła wewnętrzne wymagają wysokiej jakości druku, tworzą się bowiem «pułapki kolorowe» mogące powodować zalewanie oczka liter” [Tomaszewski 2011: 34].

Nieznajomość znaków może również wpłynąć na błędy w zapisie. Edytor oraz korektor powinni znać zasady zapisu fonetycznego, aby uniknąć błędów. Niebezpieczeństwo zaistnienia omyłki lub ww. pułapki kolorowej zauważyłam w cytowanej wyżej pracy D. Ostaszewskiej i J. Tambor [2000: 20–21].

Dla osób nieznających znaków fonetycznych symbole z I i II kolumny mogą być ludzko podobne lub identyczne. Dlatego też sama próba zapisania tekstu fonetycznie wiąże się z możliwością popełnienia błędu. Jeżeli osoba składająca

Alfabet przyjęty w podręczniku	Alfabet międzynarodowy za <i>Słownikiem wymowy polskiej</i>	Przykłady według alfabetu przyjętego w podręczniku	Przykłady według alfabetu ze <i>Słownika wymowy polskiej</i>	Zapis ortograficzny
o	ɔ	[oʒeχ]	[ɔʒeχ]	orzech
õ	õ	[võŋs]	[võŋs]	was
ò	õ	[v'jõšne]	[v.jõšne]	wiośnie
ō	õ	[v'jõne]	[v.jõne]	wionie
ž	dz	[ʒvõn]	[dzvõn]	dzwon
c	ts	[cegwa]	[tsegwa]	cegła
ž'	dz	[jeʒ' inačej]	[jedz inačej]	jedz inaczej
c'	ts	[c'if]	[tsif]	cif
ẓ̌	dž	[ẓ̌em]	[džem]	dżem

książkę nie zna alfabetu, to prawdopodobieństwo błędu wzrasta. Podobieństwo niektórych znaków też może powodować błędy, np.:

ɔ ʒ 3

Powyższe znaki to nosowe *o* stosowane w międzynarodowym alfabecie fonetycznym oraz *dz* stosowane w sławistycznym alfabecie fonetycznym. Są to dwa różne znaki, jednak dla niefilologa różnica może być niezauważalna. Dla ułatwienia odbioru D. Ostaszewska i J. Tambor nieco zmodernizowały alfabet, zamieniły litery międzynarodowe na bardziej zrozumiałe odpowiedniki sławistyczne, m.in. *y* i *e*:

ɪ ĩ ɛ ẽ ɛ̃
y ỹ e ě ě̃

y	ɪ	[zarys]	[zari:s]	zarys
ỹ	ĩ	[rỹŋʂtok]	[rĩŋʂtok]	rynsztok
e	ɛ	[eva]	[ɛva]	Ewa
ẽ	ẽ	[ẽŋzɪm]	[ẽŋzɪm]	enzym
é	ě	[χćéc]	[χtɛɛtɛ]	chcieć
ě̃	ě̃	[čěň]	[tɛɛɲ]	cień

[Ostaszewska, Tambor 2000: 20]

Jak w takim razie radzić sobie ze sławistycznym alfabetem fonetycznym pomimo tych trudności? Po pierwsze można zakupić program z poszczególnymi fontami. Jak podaje Andrzej Tomaszewski, „Nazwa tego nośnika pisma pochodzi od amer. *font* (ang. *fount*), w tradycyjnym zecerstwie i giserstwie oznaczającego odlany komplet czcionek” [Tomaszewski 1996: 89].

Początek czasów komputerowych i pierwszych edytorów tekstu wymusił na informatykach digitalizację czcionek. Skutkiem tych działań jest powstanie fontu, czyli niematerialnego nośnika pisma, jego cyfrowej postaci, która w swojej komputerowej wersji zawiera informacje o wyglądzie danego kroju pisma.

Po drugie można stosować glify Unicode, o których czytamy:

Rodzaj i kształt konkretnego znaku pisma, czyli jego wizerunek graficzny, we współczesnych pismach komputerowych nazywany jest glifem [Tomaszewski 2011: 13], a Unicode jest sposobem kodowania znaków, który teoretycznie obejmuje wszystkie pisma używane na naszym globie [Tomaszewski 2011: 15].

Po trzecie, można stosować zapis półfonetyczny. Trzeba jednak przede wszystkim konsekwentnie używać jednego alfabetu – w całej publikacji, ale też w nowszych wydaniach danej książki. Oczywiście należy też dobrze znać slawistyczny alfabet fonetyczny oraz zasady fonetyczne.

Najprostszym, ale też najbardziej kosztownym rozwiązaniem jest zakup programu ze wszystkimi potrzebnymi znakami diakrytycznymi. Najczęściej jest on objęty prawem autorskim i stosowany tylko w jednym wydawnictwie, np. w Wydawnictwie Naukowym PWN czy Instytucie Języka Polskiego PAN. Dostępność programu dla zwykłego czytelnika jest więc niemożliwa.

BANIA 'dynia': *bańe še daje sfinom, ale myozno fceśhi wybrać pestki*; wyraz ogólnogwarowy.

* BANIAK 'duży, metalowy garnek': *vuode še dovni v bańoku čšymayo*; Małopolska pd-wsch, Śląsk pd.

[Kucharzyk 2003: 82]

Spółgłoski przedniojęzykowo-dziąsłowe: *š* (sz), *ž* (ż), *č* (cz), *š* (dź), *š*, *č*, *n* (tzw. zazębowe), *l*, *r* (oraz *l*, *r*).

Spółgłoski środkowojęzykowe: *š*, *ž*, *č*, *š* (dź), *n*, *i* (j).

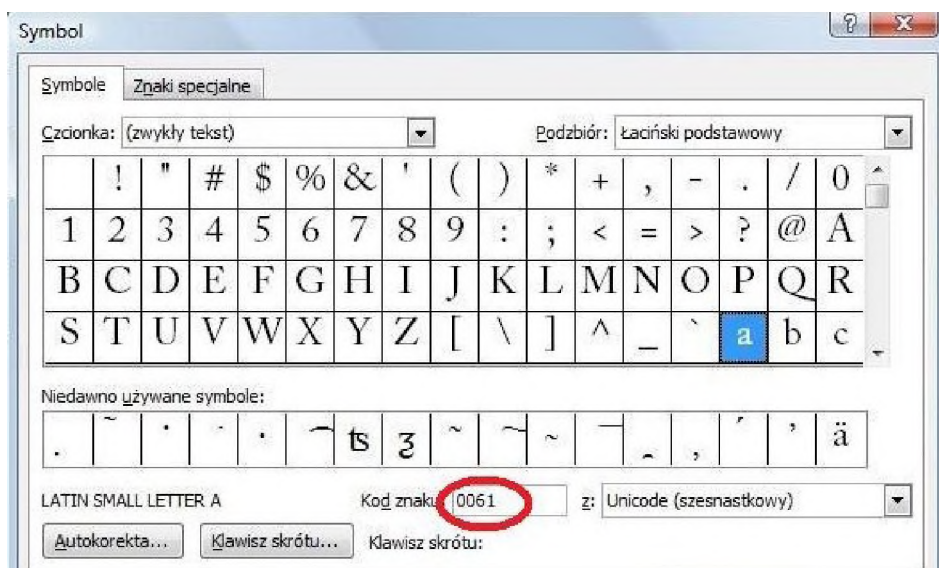
Spółgłoski tylnojęzykowe: *k*, *g*, *x* (ch), *γ* (h dźwięczne), *ŋ* (tzw. „nga”, czyli *n* tylnojęzykowe) oraz ich odpowiedniki miękkie: *š*, *č*, *š*, *š*, *ŋ*.

Wymawiane zamiast *l* przedniojęzykowego *u* niesylabiczne oznaczamy przez *u*.

[Doroszewski, Wieczorkiewicz 1972: 70]

Rozwiązaniem pośrednim między zakupem programu ze wszystkimi potrzebnymi znakami a zapisem półfonetycznym jest stosowanie Unicode, czyli: „komputerowego zestawu znaków mającego w zamierzeniu obejmować wszystkie pisma używane na świecie. Standard Unicode obejmuje przydział przestrzeni nu-

meracyjnej poszczególnym grupom znaków” [wirtualna Encyklopedia.Biolog.pl]. Każdemu znakowi, literze, diakrytykowi odpowiada osobny, jemu tylko przynależny kod, np. literze *a* odpowiada 0061, *f* – 0066, *æ* – 00E6, *ž* – 017E, a symbolowi niezgłoskotwórczości *˘* – 032F.



Zrzut ekranu przedstawiający program Microsoft Word oraz literę *a* wraz z jej kodem

Istnieje kilka metod wprowadzenia znaków Unicode’u. Jednym z nich jest odszukanie w znakach/symbolach poszukiwanego znaku i dodanie go do tekstu. Znając już numer pozycji znaku (czy to dziesiętny, czy szesnastkowy), można wprowadzić ten znak na kilka sposobów (nie wszystkie programy obsługują wszystkie opisane tu sposoby):

- trzymając naciśnięty (lewy) Alt i wpisując z klawiatury numerycznej numer dziesiętny tego znaku,
- wpisując numer szesnastkowy tego znaku, a następnie wciskając kombinację (lewy) Alt+x. Przed numerem szesnastkowym nie może stać cyfra ani litera z zakresu a–f (gdyż zostaną uznane za część kodu, ewentualnie należy poprzedzić kod np. spacją lub uzupełnić kod wiodącymi zerami, tak by liczył dokładnie sześć pozycji) [Encyklopedia.Biolog.pl].

Wadą tego rozwiązania są diakrytyki. Nie zawsze „zajmą” one właściwe sobie miejsce. Znaki diakrytyczne powinny np. występować jeden nad drugim, ale Unicode stawia je obok siebie lub też nie ma w zasobie odpowiedniego znaku. Przykładem złego położenia diakrytyka jest *eʷ*. Ten znak można spotkać w fonetyce gwarowej, więc teoretycznie prawdopodobieństwo błędu jest mniejsze.

W tym przypadku y powinno znajdować się dokładnie nad e. Problem ten można rozwiązać kerningiem lub stworzyć nowy glif².

Pokażę ten problem na jednym przykładzie. Font Gentium Plus, którego użyłam do sławistycznej notacji fonetycznej, zawiera prawie wszystkie potrzebne glify, które nie wymagają wielu poprawek typograficznych.

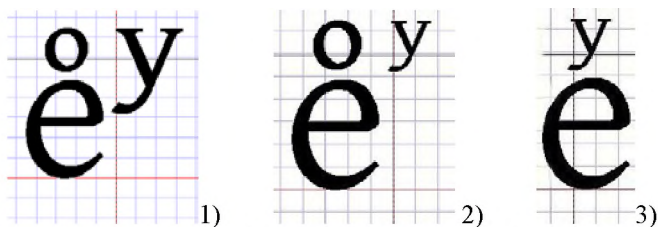
Gentium (OpenType) to font stworzony przez Victora Gaultneya, unikodowy, który obsługuje wiele alfabetów opartych nie tylko na alfabecie łacińskim. Celem Gaultneya było stworzenie darmowego, wielojęzycznego fontu, który typograficznie byłby odpowiedni dla każdego języka świata. W końcu Gentium to z łac. ‘należący do wszystkich narodów’.

Przede wszystkim Gentium obsługuje wiele znaków diakrytycznych (także tych trójpoziomowych) potrzebnych do składu tekstów napisanych alfabetem łacińskim, greckim, cyrylicą czy fonetycznie. Jest przy tym czytelny, atrakcyjny wizualnie.

Victor Gaultney wciąż doskonali swoje dzieło. Jego nowsza wersja Gentium Plus zawiera nowe rozszerzenie znaków Unicode. Obie czcionki są regularne i kursywne. Istnieje też Gentium Basic, który zawiera tylko alfabet łaciński.

Gentium jest dostępny, można go używać bez żadnych kosztów. Istnieje na licencji *open source* (wolne oprogramowanie) po to, aby rozszerzać zasięg literatury opartej nie tylko na alfabecie łacińskim [Mróz 2011: 35–36].

Mimo wielu zalet Gentium Plus jednego znaku w komplecie mu brakuje. Przy dwóch samogłoskach: pośredniej między e i y oraz e^y nosowym glif y (kod 02B8) niestety jest zbyt duży i zajmuje niewłaściwą pozycję w stosunku do glifu e – jest jego „potęgą”, a powinien znajdować się dokładnie nad nim.



Rysunek 1 przedstawia glify e, male ° (kod 0366) oraz y w ich oryginalnym wyglądzie i pozycji. Drugi przedstawia modyfikację igrekę – jego wielkość została dostosowana do wielkości °, a trzeci to jego końcowy wygląd [Mróz 2011: 70].

Brak tegoż znaku został już przeze mnie zgłoszony do Konsorcjum Unicode.

Najłatwiejszym rozwiązaniem jest oczywiście zastosowanie zapisu półfonetycznego. Będzie on zrozumiały dla każdego i zminimalizuje prawdopodobieństwo błędu w druku. Takie rozwiązanie przyjął S. Szober w swojej *Gramatyce języka*

² „Kerning to termin używany w programach edytorskich i graficznych, a dotyczący sposobu regulacji pojedynczych światel pomiędzy parą liter. Sposób ten polega na przybliżaniu do siebie (lub oddalaniu) liter i innych znaków” [Tomaszewski 2011: 57].

polskiego. Dziś, po 50 latach od pierwszego wydania, nadal jest ona w pełni zrozumiała dla każdego.

Szczeli- nowe	dźwięcz- ne			w	w'	z	z'	ż (rz)		ź		
	bez- dźwięcz- ne			f	f'	s	s'	sz		ś	ch(h)	ch' (h')
Zwarto- szczeli- nowe	dźwięcz- ne					dz		dż		dż		
	bez- dźwięcz- ne					c		cz		ć		

[Szober 1962: 18]

Ważnym problemem jest konsekwencja stosowania tego samego zapisu w całej publikacji, jak i w kolejnych jej edycjach. *Fonetyka i fonologia współczesnego języka polskiego* D. Ostaszewskiej i J. Tambor były wydane w latach: 1990, 1997 i 2000; w każdym z wydań są te same zapisy i przykłady.

ä	-	[ʒäʒo]	dziadzio
ã	-	[ʒãñina]	dzianina

(1990)

[Ostaszewska, Tambor 1990: 14]

ä	ä	[ʒäʒo]	dziadzio
ã	ã	[ʒãñina]	dzianina

(1997)

[Ostaszewska, Tambor 1997: 13]

ä	ä	[ʒäʒo]	[d͡zäd͡zo]	dziadzio
ã	ã	[ʒãñina]	[d͡zãñina]	dzianina

(2000)

[Ostaszewska, Tambor 2000: 20]

W roku 2010 wznowiono *Gramatykę języka polskiego: zarys popularny* P. Bąka. W wydaniach starszych występował alfabet fonetyczny w bardzo dobrym wydaniu typograficznym, a w najnowszym ręcznie dopisane fragmenty znaków.

*e+k, g=enk, eng, np. penk (pęć), krenki (kręgi),
q+k, g=onk, ong, np. ponk (pąk), dronki (drażki).*

[Bąk 2010: 52]

*e+k, g = enk, eng, np. penk (pęć), krenki (kręgi),
q+k, g = onk, ong, np. ponk (pąk), dronki (drażki).*

[Bąk 1989: 63]

Ręczne dopisanie części znaków jest rozwiązaniem najbardziej banalnym, niewymagającym użycia specjalistycznych programów, jednak typograficznie niedopuszczalnym.

W swoim artykule przedstawiłam wybrane problemy zapisu fonetycznego w polskich pracach ujmowane z perspektywy typograficznej. Przeprowadzone przeze mnie analizy pokazały, jak ze sławistycznym alfabetem fonetycznym radzą sobie autorzy i wydawcy publikacji. Wykorzystane przez nich rozwiązania są dobre, jednak niejednokrotnie kosztowne lub naznaczone ryzykiem omyłek. Mimo to warto dalej badać ten temat w celu udoskonalania metod wprowadzania do publikacji znaków alfabetu fonetycznego. Kwestią otwartą jest zagadnienie typografii notacji fonetycznej w pracach napisanych w innych językach słowiańskich.

Bibliografia

- Bąk P., 1989, *Gramatyka języka polskiego: zarys popularny*, Warszawa.
 Bąk P., 2010, *Gramatyka języka polskiego: zarys popularny*, Warszawa.
 Czesak A., Okoniowa J., Waniakowa J., 2004, *Standard zapisu fonetycznego polskich tekstów gwarowych*, Kraków.
 Doroszewski W., Wieczorkiewicz B. (red.), 1972, *Gramatyka opisowa języka polskiego z ćwiczeniami*, t. 1: *Fonetyka. Części mowy. Słowotwórstwo*, Warszawa.
 Dukiewicz L., Sawicka I., 1995, *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Fonetyka i fonologia*, red. H. Wróbel, Kraków.
 Dunaj B., 2006, *Zasady poprawnej wymowy polskiej*, „Język Polski”, LXXXVI, z. 3, s. 161–172.
 Encyklopedia.Biolog.pl, informacje nt. Unicode, <http://www.encyklopedia.biolog.pl/index.php?hasło=Unicode> [12.12.2015].

- Grzenia J., 1998, *Słownik nazw własnych. Ortografia, wymowa, słowotwórstwo i odmiana*, Warszawa.
- Jodłowski S., Taszycki W., 1997, *Zasady pisowni polskiej i interpunkcji ze słownikiem ortograficznym*, Wrocław.
- Karaś M., Madejowa M. (red.), 1977, *Słownik wymowy polskiej*, Warszawa, Kraków.
- Kucharzyk R., 2003, *System fonetyczny i leksykalny wsi Rzepiennik Strzyżewski w ujęciu socjolingwistycznym*, Kraków.
- Lubaś W., Urbańczyk S. (red.), 1994, *Słownik poprawnej wymowy polskiej*. Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego i Fundacja dla Wspierania Śląskiej Humanistyki, Kraków–Katowice.
- Mróz P., 2011, *Notacja fonetyczna*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. B. Dunaja, Kraków.
- Nagórko A., 1996, *Zarys gramatyki polskiej (ze słowotwórstwem)*, Warszawa.
- Ostaszewska D., Tambor J., 1990, *Podstawowe wiadomości z fonetyki i fonologii współczesnego języka polskiego*, Katowice.
- Ostaszewska D., Tambor J., 1997, *Podstawowe wiadomości z fonetyki i fonologii współczesnego języka polskiego*, Katowice.
- Ostaszewska D., Tambor J., 2000, *Fonetyka i fonologia współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- Polański K. (red.), 1999, *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław, Warszawa, Kraków.
- Strutyński J., 1987, *Zarys fonetyki i fonologii języka polskiego*, Kraków.
- Szober S., 1962, *Gramatyka języka polskiego*, Warszawa.
- Tomaszewski A., 1996, *Leksykon pism drukarskich*, Warszawa.
- Tomaszewski A., 2011, *Architektura książki*, Warszawa.
- Wróbel H., 2001, *Gramatyka języka polskiego*, Kraków.

PHONETIC NOTATION AS TYPOGRAPHIC PHENOMENON

Summary

The main subject of the article is phonetic notation. Among the issues are also types of phonetic alphabets and the differences between them and the realization of phonetic notation in linguistics books. In the second part of the article is typographic analysis and advices for the implementation of the phonetic alphabet in publications. New and important solution in this subject is the use of Unicode.